

- *W grudniu bezrobocie nie powinno było przekroczyć 13,7 procent* - przewiduje minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz w wypowiedzi dla Informacyjnej Agencji Radiowej. Minister podkreślił, że już druga połowa ubiegłego roku odwróciła negatywną tendencję na rynku pracy.

Jego zdaniem, nowy rok powinien być okresem powolnego spadku bezrobocia. Wskazują na to wszystkie badania dotyczące sytuacji pracodawców i ich chęci zatrudniania. Przełomowym momentem, kiedy bezrobocie zaczęło spadać była połowa roku. Według ministra, nie osiągniemy już tak wysokich wartości jak w lutym ubiegłego roku, kiedy poziom bezrobocia wyniósł 14,4 procent. - *W tym roku nie będzie spektakularnego spadku ale ważne jest to, że powoli miejsc pracy będzie przybywać* - podkreślił minister.

Zaznaczył, że obecny rok ma być rokiem ludzi młodych na rynku pracy, ale szczególną troską otoczone będą też osoby powyżej 50 roku życia. Wyjaśnił, że wskaźniki zatrudnienia osób po 55 roku życia jeszcze w 2007 roku wynosiły 31 procent, teraz dochodzą do 40 procent. Minister Kosiniak-Kamysz przypomniał, że rząd przyjął pod koniec ubiegłego roku pakiet dla seniorów, obejmujący między innymi założenia długofalowej polityki senioralnej w Polsce. Przyjął też program "Solidarność pokoleń", którego celem jest zwiększenie aktywności zawodowej osób w wieku 50+. Minister jest zdania, że do 2020 roku zatrudnionych będzie 50 procent osób po 55 roku życia.

*Źródło: forsal.pl*